

Księga Rut

Rozdział 4

Rut żoną Boaza i prababką Dawida

1. Tymczasem Boaz poszedł do bramy miejskiej i usiadł tam. A właśnie przechodził tamtędy wykupiciel, o którym Boaz mówił. Zawołał więc na niego: Hej, ty, zatrzymaj się i przysiądź się do mnie. A on zatrzymał się i przysiadł się do niego. 2. Potem sprowadził dziesięciu mężów spośród starszych miasta i rzekł do nich: Siadajcie tutaj. A oni usiedli. 3. I rzekł do wykupiciela: Noemi, która powróciła z pól moabskich, chce sprzedać ten kawałek pola, który należał do naszego brata Elimelecha. 4. Pomyślałem więc sobie, że wyjawię to przed tobą i powiem: Nabądź go ty w obecności tych oto obywateli i w obecności starszych ludu. Jeżeli chcesz go wykupić, wykup, a jeżeli nie chcesz go wykupić, powiedz mi, abym to wiedział, gdyż oprócz ciebie nie ma innego wykupiciela, ja zaś jestem dopiero po tobie. A tamten rzekł: Ja go wykupię. 5. I rzekł Boaz: W dniu, w którym nabędziesz pole z ręki Noemi, musisz też pojąć i Rut Moabitkę, wdowę po zmarłym, aby zachować imię zmarłego na jego dziedzicznej posiadłości. 6. Wówczas wykupiciel odpowiedział: Nie mogę wykupić go dla siebie, aby nie narazić mojego własnego dziedzictwa. Przejmij ty dla siebie moje prawo wykupu, gdyż ja nie mogę go wykupić. 7. Taki zaś był starodawny zwyczaj w Izraelu przy wykupie i przy zamianie, że gdy ktoś chciał zatwierdzić układ, to zdejmował swój sandał z nogi i dawał go temu drugiemu. Tak zaświadczano każdą sprawę w Izraelu. 8. Gdy więc wykupiciel powiedział do Boaza: Nabądź go ty dla siebie, zdjął swój sandał. 9. Wtedy Boaz powiedział do starszych i do całego ludu: Wy dziś jesteście świadkami, że nabyłem z ręki Noemi wszystko, co należało do Elimelecha i wszystko, co należało do Kiliona i do Machlona. 10. Także i Rut Moabitkę, wdowę po Machlonie, biorę sobie za żonę, aby zachować imię zmarłego na jego dziedzicznej posiadłości i aby nie zginęło imię zmarłego pośród jego braci ani w obrębie jego rodzinnej miejscowości. Wy jesteście dziś tego świadkami. 11. A cały lud, który był w bramie, i starsi rzekli: Jesteśmy tego świadkami. Niech Pan sprawi, żeby ta kobieta, która wchodzi do twojego domu, była jak Rachel i jak Lea, które wspólnie wzniosły dom izraelski. Nabywaj mocy w Efracie i zyskuj rozgłos w Betlejemie. 12. Niechaj twój ród będzie jak ród Peresa, którego Tamar urodziła Judzie, przez potomstwo, które ci da Pan z tej kobiety. 13. Boaz pojął więc Rut za żonę. A gdy z nią obcował, Pan sprawił, że poczęła i urodziła syna. 14. Wtedy powiedziały kobiety do Noemi: Błogosławiony niech będzie Pan, który cię dziś nie pozostawił bez wykupiciela, i niech imię jego będzie głośne w Izraelu. 15. Niechaj ten będzie dla ciebie krzepicielem duszy i żywicielem w twojej starości, gdyż urodziła go twoja synowa, która cię miłuje i która jest dla ciebie lepsza niż siedmiu synów. 16. Wtedy wzięła Noemi dziecię i położyła je na swoim łonie, i była dla niego piastunką. 17. A sąsiadki nadały mu imię, powiadając: Noemi narodził się syn. I nazwały go Obed, a ten był ojcem Isajego, który

był ojcem Dawida. **18.** A tacy są potomkowie Peresa: Peres zrodził Chesrona, **19.** Chesron zrodził Rama, Ram zrodził Amminadaba. **20.** Amminadab zrodził Nachszona, Nachszon zrodził Salmona, **21.** Salmon zrodził Boaza, Boaz zrodził Obeda. **22.** Obed zaś zrodził Isajego, a Isaj zrodził Dawida.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01